

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV.

Warszawa, środa 4 września 1929 r.

Nr. 202.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Po konferencji w Hadze. Sytuacja międzynarodowa. — Sytuacja polityczna na Litwie.
W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Berliner Tageblatt 3.IX. zamieszcza obszerną korespondencję z Warszawy, p. n. „Walka o władzę w Warszawie”. Omawiając obecną sytuację polityczną w Polsce, korespondent twierdzi, iż pozostaje ona pod znakiem walk pomiędzy poszczególnymi grupami w obozie rządowym. Autor przytacza szereg nazwisk wybitnych osobistości świata politycznego polskiego, jako zwolenników tej czy innej ze „zmagających się grup”. Dziennik dochodzi do wniosku, że rząd „grupy pułkowników” są zachwiane, natomiast wzmagają się wpływy konserwatystów w rządzie, z czego nie jest zadowolona „grupa pułkowników” i grupa Moraczewskiego. W związku z obecnym położeniem gospodarczym rząd zapewne będzie zmuszony do pojednawczego ustosunkowania się do Sejmu.

Vossische Zeitung 2.IX. w koresp. z Warszawy twierdzi, że parlamentarzyści francuscy, bawiący jako goście polscy, starają się wpłynąć uspokajająco na polityków polskich, usposobionych nieufnie wobec zbliżenia niemiecko - francuskiego, jakie zarysowało się w Hadze. Dziennik przytacza oświadczenie posła i b. ministra Berthoda, udzielone „Epoce”, podkreślające wyraźnie, że najlepszą gwarancją pokoju by-

łoby rozszerzenie porozumienia francusko - niemieckiego na Polskę przez doprowadzenie do zbliżenia polsko - niemieckiego. Dziennik zestawia oświadczenia parlamentarzystów francuskich z przemówieniami księcia Radziwiłła i wyciąga wniosek, że nawet polskim kołom rządowym z trudnością przychodzi pogodzić się z rzeczami, które są zrozumiałe same przez się, a które przedstawiane są im przez polityków francuskich.

Frankfurter Ztg. 2.IX. w koresp. z Warszawy pisze, że w Polsce zanosi się na zmiany w rządzie. Wyniki konferencji haskiej, oceniane jako niepowodzenie rządu polskiego, silnie wzmocniły stanowisko opozycji prawicowej, a oświadczenie min. Zaleskiego, iż sprawy dotyczące Polski, w Hadze nie były załatwione i wymagają osobnych rokowań, nie pozostawia złudzeń co do tego, że stanowisko rządu jest zachwiane. Dziennik jednak zaznacza, że nie da się jeszcze przewidzieć, w jakim kierunku mogą nastąpić zmiany, ale stanie się to aktualne niewątpliwie w końcu października, po ostatniej budżetowej sesji Sejmu. Dziennik podkreśla, że w przesileniu tem decydującą rolę odegrają względy gospodarcze a uspokojenie może szybko nastąpić, gdy tylko sfery rządowe zaniechają narazie myśli o zmianie konstytucji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PO KONFERENCJI W HADZE. SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Le Temps 1.IX. pisze w art. wst. w związku z zakończeniem konferencji haskiej, iż układ tam zawarty jest przede wszystkim ważny ze względu na swoje następstwa polityczne. Potwierdzają to zarówno oświadczenia min. Hendersona, jak i to, iż Mac Donald zatrzymuje się w Paryżu, po drodze do Genewy. Nie-

wątpliwie w rozmowach premjera angielskiego z Briandem wyjaśni się wiele spraw. Jak widać z tego rząd brytyjski przywiązuje jednak wielką wagę do ścisłej współpracy z Francją. Tak więc po trzech miesiącach rządów Labour Party, która zamierzała całkowicie zmodyfikować orientację polityki zagranicznej W. Brytanii, rząd angielski zmuszony jest przyznać, że utrzymanie „entente cordiale” z Francją jest absolutną koniecznością. Powrót do ścisłego porozu-

mienia odpowiada uczuciom całego narodu angielskiego i idzie po tradycyjnej linii dawnych rządów.

Journal des Débats 2.IX. w kor. z Londynu pisze m. in. w związku z projektowaniem założeniem Banku Międzynarodowego, iż, jak się zdaje, finansistów angielskich i amerykańskich interesuje o wiele więcej zakres czynności tego banku w dziedzinie ułatwień przemysłowych i handlowych, aniżeli istotna jego rola, jako inkasenta reparacji. Na dowód tego kor. cytuje głosy miesięcznego przeglądu finansowego, wydawanego przez Midland Bank, który wyraził opinię, iż Bank Międzynarodowy mógłby się stać promotorem ściślejszej współpracy banków centralnych w celu stabilizacji wartości złota na rynkach pieniężnych. — oraz podobne poglądy „Economist’a” — również w sprawie rynku pieniężnego. W dalszym ciągu korespondent pisze, że wiadomość, która miała swoje źródło w kołach konferencji haskiej, o zgodzie wyrażonej przez wielkie mocarstwa na umieszczenie banku międzynarodowego w Londynie, nie została jednak dotychczas potwierdzona, co wywołuje pewien niepokój w kołach finansowych angielskich. „Financial News” pisze również, że nie należy niedoceniać znaczenia tego banku i „niezręcznością byłoby ominięcie tego rodzaju okazji”.

L’Action Francaise 2.IX. w związku z gorącym przyjęciem, zgotowaniem min. Snowdenowi w Londynie, i z oświadczeniami jego wobec przedstawiciela agencji Reutersa pisze, iż niewątpliwie, Anglia odniosła wielkie zwycięstwo w Hadze i trudno się dziwić, iż Snowden wyraził publicznie swoje zadowolenie z tego powodu. Jednakże min. Snowden niepotrzebnie może rozwinął pewne swoje idee, które nie przynoszą zaszczytu jego zmysłowi politycznemu. Mówiąc np. z zadowoleniem o tem, iż „wskrzeszenie przewagi Niemiec w dziedzinie politycznej i ekonomicznej jest jednym z wielkich sukcesów konferencji” Snowden nie zdaje sobie zapewne sprawy z tego, jakie skutki wynikną dla Anglii, z owego wzrastania tej przewagi. Snowden — pisze dziennik — powinien być mieć poufnego doradcę, któryby mu przywodził na pamięć nauki przeszłości. Obecnie wzrost potęgi Niemiec może odbić się ujemnie tylko na Francji, co jest dla p. Snowdena rzeczą obojętną. Jednakże, jeśli rzeczy pójdą dalej w obecnym tempie, przyjdzie wkrótce również kolej i na Anglię.

Zapewne p. Snowden nie będzie wówczas tak zadowolony z „wielkiego sukcesu” Niemiec w Hadze; być może jednak, że nie będzie on już wówczas przy władzy, czego należy gorąco życzyć, zarówno Anglii jak i Francji.

The Times 30.VIII. w art. wst. omawia konferencję haską i podkreśla, że całkowite porozumienie zostało ułatwione dzięki stanowisku niemieckiej delegacji, która w ostatnich trzech tygodniach okazała dużo pojednawczości, pomimo niepewnej sytuacji politycznej we własnym kraju. Delegacja niemiecka musiała zgodzić się na ustępstwa, które bynajmniej nie czyniły ją popularną w ojczyźnie. Za niewątpliwie korzystny wynik uważa autor ustalenie terminu ewakuacji Nadrenji, o który Niemcom chodziło i zapewne z tego tylko powodu energiczne wystąpienia Snow-

dena nie doprowadziły do zerwania przymierza z Francją. Konferencja skończyła się, jak dowodzą przemówienia Brianda, Hendersona i Stresemanna, pod hasłem dalszej współpracy tych trzech państw.

Z pośród spraw, likwidujących wojnę światową, pozostała tylko sprawa Saary, której załatwienie może przyspieszyć bezpośrednie porozumienie między Francją a Niemcami, albowiem Saarę otrzymała Francja dla eksploatacji wzamian za zniszczone kopalnie francuskie. Ewentualny układ w tej sprawie muszą jednak ratyfikować państwa, które podpisały traktat Wersalski.

The New Statesman 31.VIII. pisze, że charakterystyczną cechą wielkiego sukcesu Snowdena w Hadze jest jego oczywistość i nieuniknioność. Nie był on następstwem zręcznej gry, lecz prostego stawiania sprawy. Zapewne stanowczość Snowdena mogłaby się okazać kruchą, gdyby nie znalazła silnego i entuzjastycznego poparcia ze strony rządu, narodu i całego imperjum. Przybycie premiera MacDonalda do Hagi, byłoby oznaką niepowodzenia, gdyż byłoby wyrazem słabości i dałoby powód do pewnego zaostrenia się zatargu. Ewentualne rozbicie się konferencji nie tyle stałoby się ze szkodą Anglii, ile ze szkodą Francji i Włoch. Głównie zaś od Brianda zależało, czy konferencja skończy się rychło i jemu także należy się część uznania za jej pomyślny wynik.

The Daily Mail 31.VIII. twierdzi, że Snowden uratował powagę Anglii wobec Europy i ocalił dla Anglii dużą sumę pieniędzy, co przyniesie ulgę płatnikom podatków. Do tego dodać należy możność sprzedaży Włochom miliona ton węgla rocznie. Teraz stoi przed Snowdenem zadanie z zakresu polityki wewnętrznej, mianowicie uzdrowienie przemysłu i podniesienie wytwórczości angielskiej do poziomu przedwojennego.

The Daily Herald 30.VIII. twierdzi, że po uzdrowieniu atmosfery w Hadze, gdzie postanowiono zwolnić Niemcy od poniżającej straży nad Renem, posunie się naprzód praca federacji narodów w Genewie, wszystko to dzięki Hendersonowi. Narody będą musiały najpierw zgodzić się na oddawanie sporów między sobą do rozstrzygnięcia międzynarodowemu sądowi. Drugi krok wykonywa narazie za sceną Mac Donald, omawiając z Dawesem rozbrojenie na morzu.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Dzień Kowieński 31.VIII. w art. wst., nawiązując do odbywającego się w Kownie III-go zjazdu polskiej młodzieży akademickiej na Litwie, omawia doniosłe znaczenie podobnych zjazdów dla sprawy zjednoczenia studentów - Polaków z Litwy dokoła pracy kulturalnej wśród społeczeństwa polskiego. Na obecnym zjeździe zostanie — według dziennika — ugruntowana ideologia Związku polskiej młodzieży akademickiej z Litwy.

Echo 1.IX. (Kowno) informuje o zatrzymaniu przez kryminalną policję litewską kilku osób podejrzanych o utrzymywanie stosunków z „pleczkajtisowcami”. Część aresztowanych została zwolniona z powodu braku dowodów winy; inni pozostają w areszcie.

W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby być w stanie przetrwać w trudnych warunkach atmosferycznych. W tym celu należało przede wszystkim dobrać odpowiednie materiały, które miałyby być w stanie przetrwać w trudnych warunkach atmosferycznych.